



A. SUMNER WELLES, nowy amerykański sekretarz stanu, mianowany na miejsce Moleya, osobistego zaufanego Roosevelta.

DANIE:
A B

EXPRES

ILUSTROWANY



GRZESINSKI, b. prezydent policji berlińskiej, został pozbawiony przez Hitlera obywatelstwa niemieckiego.

R. X X V I

PONIEDZIAŁEK, 4 WRZEŚNIA 1933 R.

CENA 10 GROSZY

Nr. 245

Wykradziony z więzienia szpieg

przewieziony będzie samolotem na uroczystości w Norymberdze. — Rząd włoski nie wyda Hofera Austrii

Mowa Hitlera o... „heroizmie” rasy germańskiej

Berlin, 2 września

Prasa donosi, że wydalony z Austrii inspektor kierownictwa partii narodowo socjalistycznej Habicht udaje się jutro samolotem do Bozen, aby przywieźć na zjazd partii do Norymbergi wykradzonego z więzienia w Insbrucku przywódcę narodowo - socjalistycznego w Tyrolu, Hofera.

Rany Hofera nie mają być ciężkie, możliwym więc jest przewiezienie go samolotem.

Równocześnie dziennik donosi z Rzymu, że władze włoskie nie spełnią prawdopodobnie żądania austriackiego w sprawie wydania Hofera skoro tylko ustalone zostanie, że znajdował się on w więzieniu za przestępstwa natury politycznej.

W związku z tem, „Deutsche Allgemeine Ztg.” przypuszcza, że Hofer będzie w niedzielę obecny na wielkim przemarszu hitlerowskich formacji w Norymberdze.

Berlin, 2 września

W ramach obrad specjalnych na zjeździe partii narodowo - socjalistycznej w Norymberdze kanclerz Hitler wygłosił wczoraj wieczorem przemówienie, poświęcone zagadnieniom polityki kulturalnej, narodowo - socjalistycznej, opartej na zasadzie czystości rasy.

Hitler oświadczył, iż dążeniem jego jest, aby kierownictwo polityczne i kulturalne narodu niemieckiego otrzymało piętno rasy, która przez swój heroizm stworzyła naród niemiecki z konglomeratu części składowych.

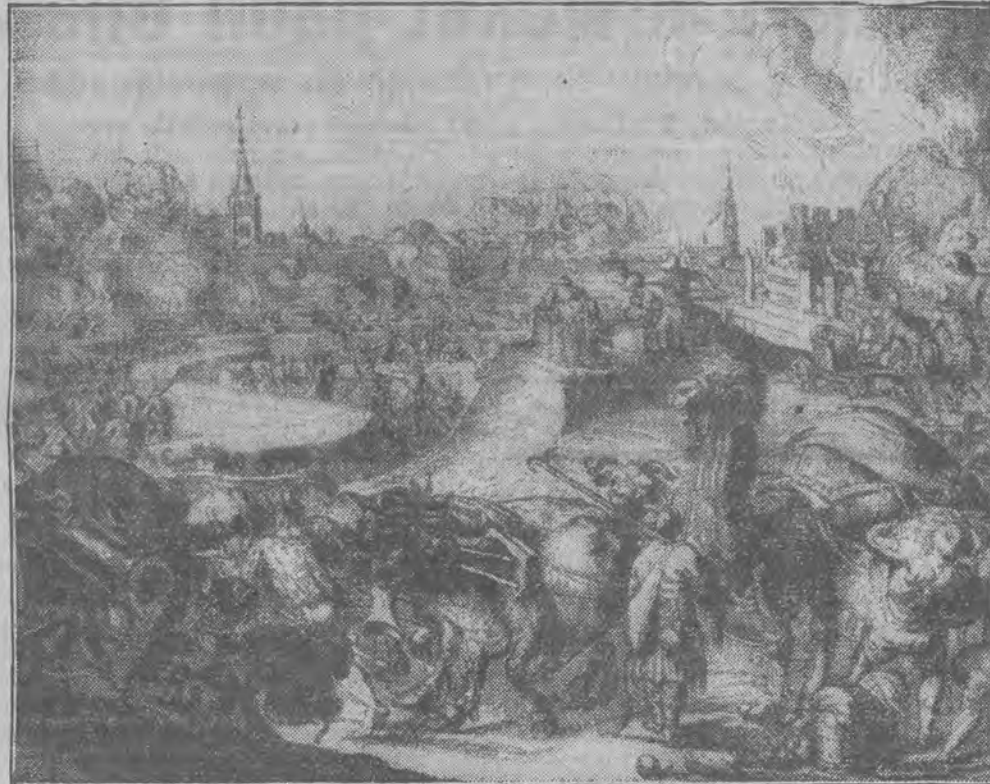
Hitler wypowiedział się przeciw paacyzmowi i międzynarodowemu demokratyzmowi, opowiadając się za heroizmem.

Berlin, 2 września

„Deutsche Allgemeine Ztg.” ogłasza dziś przemówienia, jakie wygłosił w pruskiej radzie państwa Torgler, b. poseł komunistyczny, oskarżony obecnie w procesie o podpalenie Reichstagu.

W dniu 23 lutego b. r. Torgler mówił parę dni przed wyborami w dniu 1 marcowym o krążących pogłoskach, że na ca zainscenizowany zostanie zamach na

250-lecie odsieczy Wiednia.



Zdjęcie przedstawia okopy i oszańcowania, wzniesione pod Wiedniem w obronie przed najazdem tureckim. Wtedy to w roku 1683 dzięki bohaterkiej odsieczy, sprowadzonej przez króla Jana Sobieskiego, Europa wyzwoliła się ostatecznie z niewoli tureckiej.

Hitlera, przyczem nic mu się nie stanie.

Celem tego zamachu — podobnie jak to miało miejsce z zamachem Hoedela na Wilhelma I-go, po którym zostały wydane ustawy antysocjalistyczne (za Bismarka) — mają być przygotowania do ostrej kampanii przeciw komunistom i partii komunistycznej.

Przypominając, że w dniu 27 lutego nastąpił pożar Reichstagu, dziennik stwierdza, że Torgler umyślnie przedstawił zamierzany zamach na Reichstag jako prowokację, aby w ten sposób stworzyć sobie alibi.

Dziennik uważa, że zamiary Torglera zostały pokrzyżowane i że napewno lepiej było dla niego, gdyby wspomnianej mowy wogóle nie wygłaszał.

Bandytyzm w Mandżurji zagraża życiu Europejczyków

Moskwa, 2 września.

Z Charbina donoszą o posiedzeniu tamtejszego korpusu konsularnego, zwołanem w związku z ponownym wzrostem bandytyzmu w Mandżurji i coraz częstszymi wypadkami uprowadzania cudzoziemców przez bandytów w celu otrzymania okupu.

Konsulowie krytykowali bezczynność władz miejscowych i zgłosili protest na ręce szefa policji mandżurskiej, który wraz z konsulem japońskim złożył przyrzeczenie, że bezpieczeństwo cudzoziemców zostanie zapewnione.

Marszałek Piłsudski jedzie do Zaleszczyk

Przygotowania w zdrojowisku. — Marszałek zamieszka w willi inżyniera drogowego nad brzegiem Dniestru

Zaleszczyki, 2 września.

W dniu wczorajszym Zaleszczyki obiegła sensacyjna wiadomość, iż w dniach najbliższych przybywa tu na kilkunastodniowy pobyt Marszałek Piłsud-

ski. Wiść ta wywołała wielkie poruszenie w całym mieście i w uzdrowisku Zaleszczyki.

Do Zaleszczyk przybył onegdaj adiutant Marszałka Piłsudskiego kpt. Lepe-

cki, który powrócił niedawno z podróży po Syberji i zajął się przygotowaniami na powitanie Dostojnego Gościa. Marszałek Piłsudski zamieszka w Zaleszczykach w willi inżyniera drogowego nad samym brzegiem Dniestru. Ponieważ willa ta przylega do wielkiego parku będącego własnością barona Turnau'a, połączone dom z parkiem, a dokoła odgródzono całą posiadłość płotem, zamykającym również plażę dniesrówą na całej długości parku.

Wraz z Marszałkiem Piłsudskim przybywa do Zaleszczyk 35 osób. W związku z tem opróżniono również pensjonat przylegający do willi inżyniera drogowego, przeznaczając go na siedzibę dla otoczenia Marszałka.

Do Zaleszczyk przyjechał wczoraj wojewoda tarnopolski p. Moszuński, który osobiście obejrzał tereny przeznaczone dla Marsz. Piłsudskiego i wydał odpowiednie dyspozycje starostwu miejscowemu. Zaleszczyki gorączkowo czynią przygotowania na powitanie Gości.

Przyjazd Marszałka Piłsudskiego zapowiedziany został na niedzielę, dnia 3 września w godzinach popołudniowych.

Znany lotnik włoski zginął w płomieniach

w czasie startu do nowego lotu z Nowego Jorku do Bagdadu — Wstrząsająca katastrofa samolotu w Nowym Jorku

Nowy Jork, 2 września.

(PAT). Lotnictwo włoskie okryło się dziś żałobą. Jeden z najlepszych pilotów armii włoskiej markiz Francesco de Pinedo w czasie startu do nowego lotu z Nowego Jorku do Bagdadu, poniósł śmierć na miejscu.

De Pinedo, startując dziś rano, zamierzał pobić rekord długości lotu w linii prostej, ustanowiony ostatnio przez Codos'a i Rossi'ego.

Gdy samolot po starcie przeleciał 100 mtr., obecni na lotnisku przyjele-

de Piney zauważyli z przerażeniem, że lotnik stracił panowanie nad swą ciężką, obciążoną maszyną. Samolot, nie mogąc się wznieść do góry, wpadł na nasyp ziemny, otaczający lotnisko, po czym skręcił i zaczął się toczyć w kierunku zabudowań lotniska.

Tu zderzył się ponownie z barjerą, otaczającą hangar i

nagle samolot ogarnęły płomienie.

Obecni w pobliżu słyszeli okrzyki nieszczęśliwego lotnika.

który płonął razem z samolotem,

lecz nikt nie mógł mu przyjść z pomocą, gdyż samolot płonął, jak pochodnia.

Gdy ogień się zmniejszył i rozpoczęto akcję ratunkową, znaleziono szczątki de Pinedy, zwisające z samolotu.

Markiz Francesco de Pineda uzyskał swą sławę lotniczą po locie na trasie Rzym—Melbourne—Tokio jakiego dokonał w r. 1925, oraz po locie dokoła świata w 1927 r. Za te zasługi na polu lotnictwa wojskowego de Pinedo mianowany został szefem sztabu lotnictwa włoskiego.

